

Jabberwocky, Ludzie

Ludzie z wyższych sfer
Żyą w brudzie
Brudny pieniądz
Brudnych serc
Ludzie, gdy budzą się rano
Modlą się o więcej
Bo wciąż im mało
A ja wiodę lekki los
Nie szukam pieniędzy
Choć, pusty m&#oacute;j trzos
A ja gdy budzę się rano
To już mam dużo
Dla nich wciąż za mało
Ludzie z wyższych sfer
Nijaka ich droga
Nijaki życa cel
Nijaki sen
Bo śnią o niczym
A Chrystus na krzyżu
Już tylko krzyczy